

Sygn. akt I ACa 361/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska (spr.)

Sędziowie: SA Robert Obrębski

SO del. Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. H.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 1307/14

oddala apelację.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Beata Byszewska Robert Obrębski

Sygn. akt I ACa 361/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 grudnia 2014 r. M. K. (obecnie H.,) wniosła o ustalenie prawa do renty z tytułu utraconej zdolności do pracy i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość w wysokości 1 680 zł miesięcznie, dożywotnio od dnia 1 stycznia 2014 r. płatnej z góry do dnia 10 każdego miesiąca oraz o zasądzenie od (...) SA w W. kwoty 192 852 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu utraconej zdolności do pracy i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość należnej powódce od dnia wypadku do 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2014 r. wraz z odsetkami od dnia 27 marca 2013 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia obejmującego okres powyżej trzech lat przed zgłoszeniem roszczenia pozwanemu, kwestionując roszczenie co do zasady, jak i wysokości i wskazując jednocześnie.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz pozwanej.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 20 listopada 2004 r. doznała urazu oczodołu lewego, który spowodował pęknięcie gałki ocznej lewej i powstanie odwarstwienia siatkówki. Powódka została poddana operacji naprawczej, lecz bez powodzenia. Obecnie powódka jest niewidoma na lewe oko, stan ten jest wynikiem wypadku. Widzenie oka prawego po korekcji jest bardzo dobre zarówno do dali, jak i do bliży.

Okres przystosowania do jednoocznosci minął. Powódka jest zdolna do prac niewymagających widzenia obuocznego, np. prac biurowych. Prace związane z dużym wysiłkiem fizycznym, narażeniem na urazy są przeciwwskazane, jednakże powódka nie jest niezdolna do pracy. Powódka powinna unikać dźwigania ciężarów przekraczających 20 kg, gwałtownego unoszenia obciążenia, unikać urazów powodujących wstrząs czy zgniecenie okolicy gałki ocznej prawej. Jednoocznosc powódki nie stanowi przeciwwskazania do pracy przed monitorem komputerowym, praca w porze nocnej nie jest zabroniona. Powódka może wykonywać proste prace administracyjno-biurowe, lżejsze prace fizyczne o charakterze produkcyjnym, usługowym i handlowym po przyuczeniu stanowiskowym. Jest zdolna do pracy w wyuczonym zawodzie technika rolnika o specjalności organizacja turystyki na obszarach wiejskich, a także w zawodach, co do których odbyła wielomiesięczne przyuczenie-asystent stomatologa oraz asystent ds. księgowości. Powódka jest osobą bezrobotną, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy w M. od 14 września 2006r.

Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo podlegało oddaleniu w całości. Powódka w pierwszej kolejności domagała się ustalenia prawa do renty. Takie powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na brak interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Żądanie powódki podlegało również oddaleniu z innych względów.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

W ocenie Sądu Okręgowego, jeżeli powódka zachowała zdolność do pracy, wysokość należnego jej świadczenia rentowego powinna odpowiadać różnicy pomiędzy zarobkami, jakie mogłaby uzyskiwać, gdyby nie uległa wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu ograniczonej zdolności do pracy. Takie założenie wynika z treści art. 361 § 1 k.c., pozwany może odpowiadać tylko za normalne następstwa wypadku, w granicach normalnego związku przyczynowego szkody ze zdarzeniem, które ją spowodowało. Gdyby następstwem wypadku, za który odpowiada pozwany, była częściowa utrata przez powódkę zdolności do pracy, naprawienie szkody polegałoby na wyrównaniu zarobków, jakie powódka uzyskuje lub może uzyskać, jako osoba częściowo niezdolna do pracy do wysokości zarobków, jakie mogłaby uzyskać, gdyby nie uległa wypadkowi. Tymczasem z ustaleń postępowania wynika, iż powódka nie doznała w wyniku wypadku znacznego ograniczenia zdolności do pracy zarobkowej i ma zachowaną zdolność do pracy w bardzo szerokim spektrum. Wynika to w sposób nie budzący wątpliwości z opinii biegłych: okulisty i biegłego z zakresu medycyny pracy. Powódka zeznając na rozprawie wskazała, że przed wypadkiem chciała prowadzić gospodarstwo agroturystyczne. Koreluje to z twierdzeniami biegłego z dziedziny medycyny pracy, który wskazał, iż powódka po wypadku jest zdolna do pracy w wyuczonym zawodzie technika rolnika ze specjalnością organizacja agroturystyki. Powyższe w całości podważa zasadność żądania powódki. Zarówno w tym zawodzie, jak i w wielu innych wskazanych przez biegłego powódka może podjąć pracę zarobkową. Biegły medycyny pracy podzielił w pełni stanowisko biegłego okulisty, że powódka jest zdolna do pracy zarobkowej z uwagi na stan wzroku. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, należało uznać, że powódka nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia. Nie wykazała, aby na skutek zdarzenia stała się niezdolna do pracy, zdolna do pracy w znacząco mniejszym zakresie niż przed wypadkiem, lub aby jej stan zdrowia wynikający z wypadku uzasadniał twierdzenie pozwu o zmniejszeniu się widoków powodzenia na przyszłość. W ocenie Sądu Okręgowego, powódka nie musi podjąć każdej pracy, dotyczą jej bowiem ograniczenia wynikające z jej subiektywnych przeświadczeń, jak też wynikające z opinii biegłych ograniczenia w zakresie podnoszenia ciężarów, jak też widzenia dwuocznego. Jednakże biegli wskazali na dość szeroki zakres pracy zarobkowych możliwych do podjęcia przez powódkę, w tym także pracy zgodnej z jej wcześniejszymi zamierzeniami i wykształceniem kierunkowym – tj. w agroturystyce.

Sąd Okręgowy o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powódka, zaskarżając go w części tj. w punkcie pierwszym, w jakim Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania powódki prawa do renty w wysokości 840 zł miesięcznie, dożywotnio od dnia 1 stycznia 2015 r., płatnej z góry do dnia 10 każdego miesiąca oraz żądania zasądzenia kwoty 65.646 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy i zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość należnej

powódce od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. wraz z odsetkami płatnymi od dnia 27 marca 2013 r. do dnia zapłaty.

Powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi

-naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłych z zakresu okulistyki i medycyny sądowej, co do częściowej zdolności do pracy powódki jako następstwa przeżytego przez nią wypadku z dnia 20 listopada 2004 r., co doprowadził do błędnego uznania, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki przyznania powódce od pozwanego renty w oparciu o art. 444 § 2 k.c. ;

-naruszenie przepisów prawa materialnego mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 444 § 2 k.c. poprzez błędne uznanie przez Sąd I instancji, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki przyznania powódce od pozwanego renty z tytułu utraty częściowej zdolności do pracy i zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość.

Zgłaszając powyższe zarzuty powódka wniosła

1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie i zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego prawa do renty w wysokości 840 zł miesięcznie, dożywotnio od dnia 1 stycznia 2015 r., płatnej z góry do dnia 10 każdego miesiąca oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 65.646 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy i zmniejszenia się widoków powodzenia na przyszłość należnej powódce od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. wraz z odsetkami płatnymi od dnia 27 marca 2013 r. do dnia zapłaty, jak również zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego zgodnie z żądaniem zgłoszonym w pozwie;

2. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przypisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była nieuzasadniona.

Wskazać należy, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

W związku z powyższym w pierwszej kolejności należy rozpoznać zarzuty naruszenia prawa procesowego, gdyż jedynie w przypadku uznania, że postępowanie dowodowe nie było dotknięte wadami, można przyjąć, że prawidłowo został ustalony stan faktyczny w sprawie. Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną ustaleń , o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002r. IV CKN 1532/00. Lex nr 78323). Prawidłowe zastosowanie prawa materialnego może mieć z kolei miejsce jedynie do niewadliwie poczynionych ustaleń faktycznych

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. zwrócić trzeba uwagę na ugruntowany pogląd judykatury, z którego wynika, że skuteczne podniesienie zarzutu wadliwej oceny dowodów nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego, a wymaga

wskazania przy użyciu argumentów jurydycznych rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2004 r. sygn. akt II CK 369/03 LEX nr 174131). Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby wykazane zostało, że doszło do uchybienia podstawowym regułom odnoszącym się do oceny wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów czyli regułom logicznego myślenia, należytego kojarzenia faktów oraz zasadom doświadczenia życiowego.

Powódka wskazała, że Sąd Okręgowy wadliwie ocenił opinie biegłych, co do częściowej zdolności powódki do pracy, a w konsekwencji błędnie uznał, że nie zostały spełnione przesłanki przyznania powódce renty w oparciu o art. 444 § 2 k.c.

Tymczasem z obu opinii biegłych, zarówno z zakresu okulistyki, jaki i medycyny pracy płyną zbieżne wnioski o zachowaniu przez powódkę zdolności do pracy. W żadnej z opinii nie pojawił się wniosek, że powódka ma zachowaną jedynie częściową zdolność do pracy. Biegły okulista wskazał, że stwierdzony u powódki stan zdrowia, związany z wypadkiem, ale także samoistną chorobą – zaćmą wrodzoną i operacji usunięcia soczewek z tym związanych powoduje, że powódka profilaktycznie nie może wykonywać prac związanych z dużym wysiłkiem fizycznym, aby nie doszło do odwarstwienia siatkówki w prawym oku, co jednak nie daje w ustalonym stanie zdrowia niezdolności do pracy. Tożsame wnioski wynikają z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, który wskazał, że powódka jest zdolna do pracy z uwagi na stan narządu wzroku, w tym w wyuczonym zawodzie, przy czym biegły wskazał także na profilaktyczne przeciwwskazania do ciężkiej pracy fizycznej, jak również w zawodzie kierowcy. Obaj biegli wskazali na szereg rozmaitych czynności i zawodów, które powódka może wykonywać, w tym na takie, w zakresie których odbywała staże z Urzędu Pracy.

W żadnym razie, jak to podnosi powódka z opinii biegłych nie wynika, aby powódka zachowała tylko częściową zdolność od pracy. Powódka, poza sformułowaniem zarzutu dowolnej oceny dowodów z opinii biegłych, nie uzasadniła tego zarzutu w żadnym zakresie, zatem również ocena zasadności takiego zarzutu jest utrudniona. Już tylko marginalnie stwierdzić należy, że opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje to pierwszorzędne znaczenie, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego. Gdy więc sąd zleca biegłemu wydanie opinii musi mieć na względzie to, czy dysponuje on wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ dla rozstrzygnięcia sprawy. Powódka zatem nie zgłasza do opinii biegłych skutecznych zarzutów, a jej twierdzenia stanowią polemikę z wnioskami biegłych. Opinie sporządzone w tej sprawie dają zaś podstawy do przyjęcia, że biegli dysponowali wiadomościami specjalnymi, posiadali odpowiednie doświadczenie zawodowe, a ich opinie są fachowe.. Wywód opinii jest logiczny, stanowczy i zgodny z zasadami wiedzy powszechnej. W swojej opinii biegli odpowiedzieli na wszystkie pytania postawione w tezie dowodowej określonej postanowieniem Sądu Okręgowego.

W ocenie Sąd Apelacyjny, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów z opinii biegłych i z tej oceny wyprowadził trafny wniosek, że powódka jest zdolna do pracy. Okoliczność, że powódka tej pracy nie znalazła i po ukończeniu szkoły nie pracowała, a jedynie odbyła staże, nie może obciążać pozwanego. Renta określona w art. 444 § 2 k.c. nie może wyrównywać utraty zarobków spowodowanej innymi przyczynami niż uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, w szczególności brak możliwości zarobkowych spowodowany sytuacją na rynku pracy nie jest normalnym następstwem działania zobowiązanego i renta nie powinna wyrównywać zarobków utraconych z powodu niemożności znalezienia odpowiedniej pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2003 r., II UK 296/02, LEX nr 390073; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2001 r., II UKN 534/00, OSNP 2003, nr 11, poz. 274). W tym kontekście dodać należy, że powódka przesłuchiwana w charakterze strony sama podała, że kończąc szkołę o kierunku technik rolnik ze specjalizacją organizacji turystyki na obszarach wiejskich, zamierzała otworzyć gospodarstwo agroturystyczne. Biegły z zakresu medycyny pracy wskazał, że powódka jest zdolna do pracy w tym

wyuczonym zawodzie. Powódka, która rzeczywiście w momencie wypadku była u progu kariery zawodowej nie wykazała, że miała inne plany zawodowe, których wskutek urazu doznanego w wypadku nie zdołała zrealizować, jak również nie zdołała się przekwalifikować. Nie można pominąć, że powódka złożyła zaświadczenia o odbytych stażach, w innych zawodach niż jej wyuczony, z których uzyskała pozytywne opinie, zatem należy przypuszczać, że powódka mogłaby się przekwalifikować zgodnie z odbytymi stażami.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy zasługują na akceptację, Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Ocena prawna Sądu pierwszej instancji była również prawidłowa i nieuzasadniony jest zarzut naruszenia prawa materialnego.

Wskazać należy, że renta z tytułu utraty zdolności do pracy powinna rekompensować poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Będzie on równy różnicy między hipotetycznymi dochodami, które osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Ciężar dowodu przesłanki całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej spoczywa na poszkodowanym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 25 stycznia 2012 r., I ACa 1360/11, LEX nr 1108779). Na podstawie art. 444 § 2 k.c. poszkodowany może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody także odpowiedniej renty, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zmniejszyły się widoki powodzenia na przyszłość. Przesłanka ta może być podstawą samodzielnego roszczenia, chociaż najczęściej wzmacnia żądanie renty z tytułu utraty, chociażby w części, zdolności do pracy zarobkowej. Również i te okoliczności winna udowodnić osoba poszkodowana.

W tej sprawie ustalone zostało, że powódka wskutek wypadku doznała rozstroju zdrowia, ale jednocześnie z jednoznacznych opinii biegłych wynika, że zachowała mimo to zdolność do pracy. W judykaturze akcentuje się, że nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania i widoków na przyszłość, a także rzeczywiste zwiększenie się potrzeb poszkodowanego jako następstwo wywołania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowią przesłanki zasądzenia renty po myśli art. 444 § 2 k.c. Bowiem szkoda według art. 415 k.c. musi posiadać walor realny, nie zaś tylko teoretyczny (wyrok SN z dnia 7 maja 1998 r., III CKU 18/98, Prok. i Pr.-wkl. 1998, nr 11-12, s. 35; wyrok SN z dnia 6 października 2000 r., II UKN 10/00, OSNP 2002, nr 9, poz. 221).

Powódka wskazywała na obie przesłanki, tj. zarówno utratę zdolności zarobkowych (w apelacji wskazując już tylko na częściową utratę tej zdolności) oraz na zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość. Powódka jednak nie udowodniła okoliczności, które uzasadniałyby jej roszczenie. Argumenty wywodzone w ramach naruszenia prawa materialnego są nadal jedynie stanowiskiem powódki, które nie zostało poparte żadnymi dowodami. Zwrócić także należy uwagę, że pomimo ograniczenia żądania w apelacji powódka nie podaje przyczyn, które nią kierowały, a także sposobu wyliczenia żądanej obecnie renty. W istocie powódka uległa wypadkowi, gdy jeszcze kontynuowała naukę, zatem do ustalenia prawa do renty mogłoby posłużyć przeciętne wynagrodzenie, a w sytuacji żądania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wskazać należy, że także renta z art. 444 § 2 k.c. przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie w konkretnych warunkach jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swojej uszczuplonej zdolności do pracy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 432/08, LEX nr 619673; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2009 r., I PK 170/08, LEX nr 724998; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2003 r., II UK 296/02, LEX nr 390073). Ta różnica odzwierciedla bowiem szkodę, jaką ponosi poszkodowany i którą ma zrekompensować przewidziana w tym przepisie renta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 12/08, LEX nr 497689). Okoliczności te winna udowodnić powódka, czemu jednak nie sprostała.

Z powyższych przyczyn apelacja powódki jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Robert Obrębski Beata Byszewska Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska